

Warszawa, 02.06.2015 r.

Samorząd Mieszkańców  
Osiedla Saska Kępa  
ul. Jana Styki 25  
03-928 Warszawa  
SMSK/90/VI/2015

MIASTO STOLECZNE WARSZAWA  
DZIELNICA PRAGA-PÓŁDNIĘ  
SAMORZĄD MIESZKAŃCÓW  
DZIELNICY PRAGA-PÓŁDNIĘ  
ul. Grochowska 274, 03-677 Warszawa

Wpłynęło 10. 06. 2015 -3529-

Nr .....

Ilość załączników..... Podpis .....

UD-VI-WOM-ROB/20724/15 2015-06-10 Mizgalska

Pan Tomasz Kucharski  
Burmistrz Dzielnicy Praga-Południe  
m.st. Warszawy

w sprawie rzeźb plenerowych

Samorząd Mieszkańców obserwuje coraz więcej przejawów zainteresowania losem rzeźb znajdujących się na Saskiej Kępie (między innymi artykuły w lokalnej prasie<sup>1</sup>, lokalnych portalach<sup>2</sup>, spacerzy organizowane przez Muzeum Warszawy<sup>3</sup>). O ile większość lokalnych pomników jest zadbana, o tyle głęboką troskę budzi stan rzeźb plenerowych rozsianych pomiędzy blokami przy ulicach Międzynarodowej, Afrykańskiej, Nubijskiej i innych.

Większość, choć nie wszystkie, ze znajdujących się tam dzieł to efekt pracy artystów podczas plenerów rzeźbiarskich. Ich rzeźby trafiły na tereny nowych osiedli mieszkaniowych w latach 70. ubiegłego stulecia. Obecnie niepokój budzi nie tylko brak profesjonalnej konserwacji, ale też to, że rzeźby są brudne, zarośnięte, a na dodatek anonimowe – część jest sygnowana, ale nigdzie nie ma tabliczek z informacjami o ich historii i autorach, przez co wielu Mieszkańców nie ma szansy dowiedzieć się niczego na ich temat.

Kolejnym problemem jest ustawienie tych rzeźb – część zlokalizowana jest np. w krzakach lub przy płotach otaczających parkingi. Inne stoją pod drzewami, z których osad pozostawia plamy na rzeźbach. Część spółdzielni na szczęście podejmuje akcje mycia rzeźb (tak jak ostatnio Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa Ateńska), ale są to działania doraźne i nie likwidują np. wandalizmów w postaci śladów po farbie. Analizy wymaga także kwestia odpowiednich dla tych rzeźb cokołów, gdyż te z przełomu lat 70. i 80. pozostawiają wiele do życzenia (wykonano je możliwie najniższym kosztem). Jesteśmy przekonani, że prawidłowe ustawienie rzeźb i np. ustawienie w ich pobliżu estetycznych ławek, po konsultacji z architektami krajobrazu, mogłoby bardzo pozytywnie wpłynąć na przestrzeń publiczną.

Naszą uwagę od lat zwraca też otoczenie rzeźby pt. „Majestat Wszechżycia” autorstwa pana Ryszarda Wojciechowskiego. Przykład tej pracy pokazuje, że brakuje wyznaczonych miejsc do prowadzenia handlu. Stoimy na stanowisku, że handlarze i Mieszkańcy potrzebują takiej przestrzeni, ale obecna praktyka (tj. rozstawianie towaru na murku otaczającym rzeźbę) jest trudna do zaakceptowania. Jesteśmy przekonani, że można z łatwością znaleźć alternatywne rozwiązanie i wyznaczyć miejsce do prowadzenia handlu w pewnej odległości od rzeźby. Nie wykluczamy też, że w inne miejsce należy przenieść samą rzeźbę, gdyż jej lokalizacja przy billboardzie i parkingu jest kontrowersyjna.

<sup>1</sup> Tadeusz Rudzki, „Ukryte” rzeźby wzbudziły zainteresowanie, „Saska Kępa. Periodyk Mieszkańców Warszawy”, nr 4 (17), Październik 2014.

<sup>2</sup> Tadeusz Rudzki, *Szlak zapomnianych rzeźb*, <http://www.saskakepa.waw.pl/saska-kepa/Szlak-zapomnianych-rzezb> (dostęp: 8 kwietnia 2015).

<sup>3</sup> *4xRzeźba. Rzeźba między blokami*, <http://muzeumwarszawy.pl/wydarzenia/4-x-rzezba-rzezba-miedzy-blokami/> (dostęp: 8 kwietnia 2015).



Jednocześnie zwracamy uwagę, że część zlokalizowanych na Saskiej Kępie prac była elementem szerszego planu „humanizacji przestrzeni publicznej”, który – choć zrealizowany tylko częściowo – pozostawił ślad także w innych częściach naszej dzielnicy. Przykładem są odnowione niedawno rzeźby na terenie Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „Grenadierów”, ale także rzeźby znajdujące się na Witolinie, które niestety są bardzo zaniedbane. W szczególnie opłakanym stanie znajduje się zlokalizowana przy ul. Ostrobramskiej rzeźba autorstwa pani Barbary Falender poświęcona pani Alinie Szapocznikow. Jednocześnie obserwujemy, że instytucje miejskie troskliwie dbają o wiele innych rzeźb położonych w pozostałych częściach Warszawy<sup>4</sup>, jednak o te na Witolinie nie dba nikt.

Jako Samorząd Mieszkańców chcielibyśmy zapytać:

1. Czy Urząd Dzielnicy dysponuje spisem wszystkich rzeźb znajdujących się w przestrzeni publicznej Saskiej Kępy i pozostałych części naszej dzielnicy?
2. Czy Władze Dzielnicy planują pochylić się nad stanem tych rzeźb lub zachęcić gospodarzy terenu, na którym stoją, do otoczenia ich większą troską?
3. Czy Władze Dzielnicy biorą pod uwagę pomysł, by w przyszłości stworzyć szlak spacerowy obejmujący właśnie znajdujące się na Saskiej Kępie rzeźby? Wydanie „spacerownika” o tej tematyce byłoby czymś unikalnym w skali Warszawy. Do dziś na Saskiej Kępie zachowały się prace m.in. prof. Macieja Szańkowskiego (autora wielu cenionych pomników) czy też prof. Adama Myjaka (obecnego rektora warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych), ale informacji na ten temat próżno szukać.

W razie zainteresowania tematem Samorząd Mieszkańców deklaruje pomoc w dotarciu do autorów rzeźb oraz historyków sztuki, którzy zajmowali się tą tematyką w ostatnich latach.



<sup>4</sup> *Miejskie rzeźby w kąpieli*, <http://www.zw.com.pl/arttykul/665521.html> (dostęp: 8 kwietnia 2015).



*Rzeźba pt. „Majestat Wszeczycia” autorstwa p. Ryszarda Wojciechowskiego*







*Rzeźba pt. „Matka Ziemia” autorstwa p. Ryszarda Wojciechowskiego*

Grzegorz Jaworski  
Przewodniczący  
Samorządu Mieszkańców Osiedla  
Saska Kępa